



„GLOB”

SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

GŁOS WIELKOPOLSKI

60-782 POZNAŃ
ul. Grunwaldzka 19

78

1 z dn 04 - 96

Rosjanie wracają

INDAIR

Na scenach Wielkopolski trwa swoisty festiwal, nieobecnej przez czas dłuższy, dramaturgii rosyjskiej. Po „Czajce” Czechowa w Teatrze Nowym i po premierze Jerofiejewa w Polskim również teatr kaliski sięgnął oto po wypróbowany rosyjski repertuar. Jego wybór padł na „Zmowę świętoszków” Bulhakowa. Sztukę biograficzną o Moliere i jego antagonistach — świętoszkach, w dziwnie proroczy sposób zapowiadającą późniejsze losy i samego Bulhakowa, i jego sztuk. Rzecz sceniczna o Moliere, podzieliła bowiem los „Świętoszka.” Też stała się ofiarą cenzury, a też przez długie lata była zakazana i wyklęta.

Większa część spektaklu kaliskiego teatru rozgrywa się w garderobie teatralnej, pomiędzy dwoma kurtynami. I kiedy ta druga, idzie w górę odsłaniając widownię teatru dworskiego Ludwika XIV same ręce składają się do

okłasków. Świetna jest w tym przedstawieniu scenografia, precyzyjna jest też reżyseria. Jacek Bunsch w duecie z Jadwigą Mydlarską-Kowal dali solidny aktorsko, typowo ansamblowy spektakl. A pomysły z powierzeniem głównej roli gościnnie Jerzemu Stasiukowi też sprawdził się znakomicie. Stworzył on jędrną, plastyczną, wyraźnie zarysowaną postać. W pamięci widza pozostaje pełna dramatyzmu Bejart — Ireny Rybickiej, oraz Moirron — Jakuba Ulewicza.

W kontekście tej premiery nasuwa się jedna jeszcze uwaga. Ta mianowicie, że nieporównanie lepiej czują się nasze teatry w repertuarze rosyjskim niż w komercyjnych komedijkach amerykańskich...

OLGIERD BŁAŻEWICZ
Teatr im. W. Bogusławskiego w Kaliszu „Zmowa świętoszków” Michała Bułhakowa w przekładzie Jerzego Pomianowskiego. Reżyseria Jacek Bunsch. Scenografia Jadwiga Mydlarska-Kowal. Premiera 30 marca. Król — Lech Wierzbowski i Moliere — Jerzy Stasiuk.